

POSTANOWIENIE

Dnia 3 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania K.T. i P.T.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o odszkodowanie z tytułu rolniczej choroby zawodowej po zmarłej L.T.,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 3 sierpnia 2023 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. akt IV Ua 12/21,

Kliknij
tutaj,
aby
wprowadzić
tekst.

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża skarżących kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w R. decyzją z 23 stycznia 2020 r., odmówiła K. T. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci w wyniku rolniczej choroby zawodowej L. T., a to w wyniku ustalenia przez Lekarza Regionalnego KRUS w orzeczeniu z dnia 10 stycznia 2020 r., że zgon L. T. nie miał związku z chorobą zawodową - boreliozą.

Decyzję zaskarżył K. T. wnosząc o jej zmianę przez przyznanie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci L. T.

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział Regionalny w R. decyzją z 23 stycznia 2020 r., odmówiła P. T. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci w wyniku rolniczej choroby zawodowej L. T.

Decyzję zaskarżyła P. T. wnosząc o jej zmianę przez przyznanie jej prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu śmierci L. T.

Sąd Rejonowy w Krośnie zarządził połączenie spraw z przedstawionych wyżej odwołań, do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy w Krośnie wyrokiem z 4 lutego 2021 r., oddalił odwołania K. T. oraz P. T.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że u zmarłej L. T. rozpoznano chorobę zawodową boreliozę (orzeczenie WOMP w R. z 25 października 2019 r. nr 77/2019). Powołani przez Sąd biegli lekarze: specjalista chorób zakaźnych M. S. w wydanych 24 sierpnia 2020 r., i w 26 listopada 2020 r., opiniach rozpoznał u L. T. stwardnienie boczne zanikowe (SLA) chorobę neuronu ruchowego, pourazowe uszkodzenie nerwu strzałkowego oraz przebytą boreliozę, po leczeniu antybiotykiem i uznał że śmierć L. T. - nie została spowodowana chorobą zawodową - boreliozą. Specjalista neurolog L. J., w wydanych 18 września 2020 r. i 14 grudnia 2020 r., opiniach rozpoznał u L. T. stwardnienie boczne zanikowe (SLA) - chorobę neuronu ruchowego i uznał że śmierć L. T. - nie została spowodowana chorobą zawodową - boreliozą.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w jego ocenie, opinie biegłych specjalistów chorób zakaźnych i neurologa w sposób wyczerpujący i wnikliwy opisują stan zdrowia zmarłej L. T., zostały sporządzone na podstawie dokumentacji lekarskiej z przebiegu jej leczenia i brak jest jakichkolwiek okoliczności, które uzasadniałyby kwestionowanie przez Sąd wiarygodności oraz rzeczowości tychże opinii.

Wobec ustalenia w oparciu o opinie biegłych sądowych, iż śmierć L. T. nie miała związku z chorobą zawodową - boreliozą - Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania jako bezzasadne.

Na skutek apelacji K. T. i P. T. Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z 30 czerwca 2022 r., oddalił apelację.

Sąd drugiej instancji podniósł, że Sąd Rejonowy należycie ocenił zgromadzony materiał dowodowy, nie przekraczając granicy swobodnej oceny

dowodów w rozumieniu przepisu art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że kluczowymi dla rozstrzygnięcia sprawy są opinie biegłych z zakresu neurologii oraz chorób zakaźnych.

Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z opinii innych (niż opiniujący w postępowaniu pierwszoinstancyjnym) biegłych lekarzy neurologa i specjalisty chorób zakaźnych dla ustalenia czy zgromadzona w aktach dokumentacja z leczenia prowadzonego przez dr. n. med. T. W. potwierdza jego rozpoznanie u zmarłej L. T. neuroboreliozy oraz koinfekcji-bartonellozy, czy zgon L. T. miał związek z jej chorobą zawodową-boreliozą stwierdzoną decyzją z 12 listopada 2019 r. Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Ponadto Sąd wezwał biegłych do ustosunkowania się do treści opinii (pisma) z 23 października 2020 r. sporządzonej przez dr. m. med. T. W. i ustalenia czy całość zgromadzonej dokumentacji medycznej uzasadnia jej treść.

Sąd Okręgowy podniósł, że pominął wniosek dowodowy wnioskodawców z zeznań świadka dra T. W., jak również dowód z opinii innych biegłych jako zmierzające do przedłużenia postępowania. Dr T. W. jest specjalistą diagnostyki laboratoryjnej, nie jest specjalistą ani z zakresu chorób zakaźnych ani neurologii - właściwych specjalności medycznych w zakresie choroby zawodowej L. T. - boreliozy (neuroboreliozy). Sąd miał również na uwadze spójność wniosków opinii wydanych niezależnie przez dwóch lekarzy specjalistów.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że z opinii uzyskanych w postępowaniu apelacyjnym wynika, że objawy występujące u L. T. nie są znamienne jedynie dla boreliozy, gdyż występują także w innych chorobach, zwłaszcza neurologicznych. Choroba neurologiczna - SLA (stwardnienie rozsiane boczne) została rozpoznana u L. T., jednakże jak wynika z dokumentacji jej leczenia, nie była ona leczona przez neurologa. To zaś w ocenie Sądu dodatkowo poddaje w wątpliwość wysuwaną przez pełnomocnika wnioskodawców tezę, iż przyczyną zgonu L.T. była neuroborelioza. Biegły S. K. wywiódł jeszcze dalej posunięte wnioski i orzekł, że dokumentacja z leczenia prowadzonego przez dr n. med. T. W. nie potwierdza jego rozpoznania u zmarłej L. T. neuroboreliozy oraz koinfekcji-bartonellozy. Wyjaśnił przy tym, że jedynie wykonane dodatkowe badania w kierunku Bartonellozy dały wynik dodatni, nie potwierdza to jednak rozpoznania choroby, gdyż zgłaszane u

zmarłej objawy różnią się od objawów w przebiegu bartonellozy. Biegły stwierdził, że prowadzone przez lekarza, specjalistę diagnostyki laboratoryjnej leczenie nie było zgodne z wytycznymi Polskich Towarzystw Naukowych. Wieloletnia multiantybiotykoterapia nie jest też zgodna z wytycznymi zawartymi w ChPL (charakterystyka produktu leczniczego). Biegły doszedł do wniosku, że z dokumentacji leczenia wynika, że zmarła nigdy nie przebyła boreliozy. Ta konkluzja biegłego stała się podstawą zarzutu pełnomocnika wnioskodawców do opinii biegłego. Pełnomocnik podniósł mianowicie, że występuje sprzeczność pomiędzy rozpoznaniem dokonany przez dr T.W. i wdrożonym w związku z tym rozpoznaniem leczeniem, a stwierdzeniami opiniujących biegłych. Zaznaczył, iż nawet biegli opiniujący w sprawie niniejszej, powołani na etapie postępowania apelacyjnego opiniują częściowo odmiennie niż biegli powołani przed Sądem Rejonowym, gdyż w tym drugim przypadku stwierdzono przebycie przez L. T. boreliozy, czemu biegli powołani aktualnie zaprzeczają. Zdaniem pełnomocnika wnioskodawców zachodzi sprzeczność rodząca konieczność wyjaśnienia istniejących w sprawie wątpliwości co do tego czy był związek przyczynowy pomiędzy zgonem L. T. a chorobą zawodową boreliozą. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pełnomocnika wnioskodawców. Istotnie biegły S. K. orzekł, że z dokumentacji leczenia wynika, że zmarła nigdy nie przebyła boreliozy. Jednakże nie zmienia to faktu, iż wszystkie wydane w sprawie opinie biegłych sądowych są zgodne co do wniosku, iż brak było związku przyczynowego pomiędzy śmiercią L. T. a chorobą zawodową boreliozą. Ponadto w sprawie okolicznością bezsporną jest, że u zmarłej L. T. rozpoznano chorobę zawodową boreliozę orzeczeniem WOMP w R. z 25.10.2019 r. nr [...]. Nie było zatem zadaniem Sądu weryfikowanie przebycia przez zmarłą choroby jaką jest boreliozą, a jedynie ustalenie istnienia albo też braku związku przyczynowego pomiędzy śmiercią L. T. a tą chorobą.

Sąd odwoławczy podniósł, że stan zdrowia L. T. oraz historie jej chorób zostały poddane kompleksowej ocenie. Brak jest okoliczności, które uzasadniałyby kwestionowanie, iż opisane wyżej opinie biegłych są rzeczowe, kompletne i zgodne z zasadami logiki. Z całości zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż przyczyną zgonu L. T. była neuroboreliozą. Jak zostało to wyżej opisane, nieskuteczność zarzutów apelacji została dodatkowo

potwierdzona dowodami z opinii innych niż w postępowaniu przed Sądem I instancji biegłych - specjalisty chorób zakaźnych i neurologa, przeprowadzonymi w postępowaniu apelacyjnym.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wnieśli K.T. i P. T. Skarżący zaskarżyli wyrok w całości i wnieśli o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I i II instancję według norm przepisanych z równoczesnym zasądzeniem od Uczestnika na rzecz Wnioskodawców kosztów postępowania wg. norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucili naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy:

1. naruszeniu art. 382 k.p.c. przez nieuwzględnienie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia L. T. na boleriozę przez dr. T. W. jak i wydanych przez niego opinii z 23.10.2020 r. i 13.07.2021 r. potwierdzających, iż istniał związek przyczynowy pomiędzy śmiercią L. T. a rolniczą chorobą zawodową-boleriozą i orzeczenie jedynie na podstawie części zebranego w sprawie materiału dowodowego.

2. naruszeniu art. 382 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez brak uzupełnienia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie dowodu z zeznań świadka dr T. W. mimo wniosku pełnomocnika Wnioskodawców w tym zakresie w sytuacji gdy lekarz ten przez wiele lat leczył L. T. na boleriozę w związku z czym jego zeznania w niniejszej sprawie mają kluczowe znaczenie.

3. naruszeniu art. 382 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. i w zw. z art. 278 k.p.c., art. 227 i art. 286 k.p.c. przez brak uzupełnienia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu neurologii i chorób zakaźnych ewentualnie opinii Instytutu mimo wniosku pełnomocnika Wnioskodawców w tym zakresie w sytuacji gdy rozstrzygnięcie kwestii czy był związek przyczynowy pomiędzy chorobą zawodową boleriozą a śmiercią L. T. wymaga wiadomości specjalnych a zachodzi sprzeczność pomiędzy dotychczasowymi opiniami wydanymi przez biegłych w toku postępowania sądowego a opiniami wydanymi przez dr T. W., u którego L. T. przez wiele lat

leczyła się z powodu boleriozy a także w treści samych opinii sporządzonych przez biegłych opiniujących przed sądem I i II instancji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołali się na jej oczywistą zasadność. W uzasadnieniu podniesiono, że biegli powołani w postępowaniu sądowym przed sądem I i II instancji wydali opinie odmienne od opinii dr W. przy czym ich opinie są ze sobą sprzeczne gdy chodzi o to czy L. T. w ogóle była chora na boleriozę jasnym jest, że zachodzi konieczność dokładnego wyjaśnienia sprawy tym bardziej, iż sprawa dotyczy rolniczej choroby zawodowej-boleriozy, która jest schorzeniem mogącym powodować różne objawy u różnych osób a dr W. stosował nowatorskie i niestandardowe metody leczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw

kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Przy powołaniu się w skardze kasacyjnej na przesłankę przedsądu jaką jest jej oczywista zasadność należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny

wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego został również wyrażony pogląd, że w sytuacji, gdy skarga kasacyjna nie zarzuca obrazy jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy naruszenie przepisów prawa procesowego wskazanych przez nią w podstawie kasacyjnej mogło mieć - rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 czerwca 2019 r., III PK 73/18, LEX nr 2686083; z 10 kwietnia 2018 r., I UK 67/17, LEX nr 2490071).

Stosownie do art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący więc musi wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), iż kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5 grudnia

2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436). Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu, lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy wpływ ten był (mógł być) realny, a można to stwierdzić dopiero wówczas, gdy w skardze zostanie podniesiony adekwatny w konkretnych okolicznościach faktycznych zarzut obrazy prawa materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 2014 r., I PK 208/13, LEX nr 16460590; z 19 maja 2015 r., II PK 273/14, LEX nr 2008656 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811; z 2 lipca 2009 r., I UK 37/09, LEX nr 529678).

Zasadniczym mankamentem skargi kasacyjnej, która już z tej samej przyczyny nie może zostać przyjęta do rozpoznania jest jej konstrukcyjna wada. Mianowicie w podstawach kasacyjnych skargi profesjonalny pełnomocnik nie zawarł żadnych zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego, skupił się jedynie na naruszeniu przepisów postępowania, nie próbując powiązać zarzucanych uchybień z naruszeniem prawa materialnego, a tym samym wykazać wpływu zaistniałych w jego ocenie wadliwości postępowania na wynik sprawy. Tymczasem stawiane w podstawach skargi zarzuty naruszenia prawa procesowego dla ich zasadności powinny wskazywać, jakie znaczenie miałyby te uchybienia dla wyniku sprawy, który jest rezultatem subsumcji prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego.

Również w samym wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżących nie wskazał, w naruszeniu jakich przepisów upatruje oczywistej zasadności skargi. Oparł się jedynie na twierdzeniach o wydaniu przez biegłych odmiennych opinii od dr. W., konieczności jego przesłuchania i dopuszczenia innych biegłych celem rozstrzygnięcia związku przyczynowego między śmiercią L. T. a rolniczą chorobą zawodową boleriozą. Argumenty te w żaden sposób nie stanowią oczywistej zasadności skargi.

Dodatkowo należy ponieść, że Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii innych (niż opiniujący w postępowaniu pierwszoinstancyjnym) biegłych lekarzy neurologa i specjalisty chorób zakaźnych dla ustalenia czy zgromadzona w aktach dokumentacja z leczenia prowadzonego przez dr. n. med. T. W. potwierdza jego

rozpoznanie u zmarłej L. Tr. neurobleriozy oraz koinfekcji-bartonellozy, czy zgon L. T. miał związek z jej chorobą zawodową-bleriozą stwierdzoną.

Powołani biegli jednoznacznie stwierdzili, że brak było związku przyczynowego pomiędzy śmiercią L. T. a chorobą zawodową bleriozą. Sąd Okręgowy uznał te opinie za rzeczowe, kompletne i zgodne z zasadami logiki. Nie było podstaw do powoływania kolejnych biegłych. Nie przesłuchanie dr. W. i nie powołanie kolejnych biegłych nie stanowi o oczywistej zasadności skargi.

Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; z 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, LEX nr 7407; z 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003 nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyroki Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 182; z 29 listopada 2016 r., II PK 242/15, LEX nr 2202494).

Wobec niewykazania przez skarżących istnienia powołanej przesłanki przedsądu, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

[ms]

